

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia VIII (2010)

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

A. Historia książki i biblioteki

*Alfred Toczek*

## Aktywność historyków *sensu stricto* w działalności katedr Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Lwowskiego (1860–1918)

W okresie szeroko pojętej autonomii galicyjskiej środowisko historyków lwowskich liczyło ok. 330 osób<sup>1</sup>. Reprezentowali oni 27 profesji. Po nauczycielach największą grupę stanowili uczeni. Pracowali oni na wyższych uczelniach Lwowa, ale także w gimnazjach, archiwach i bibliotekach. Z punktu widzenia niniejszych rozważań ważną grupę stanowili tzw. docenci prywatni, dla których podstawowe zatrudnienie stanowiła praca w jednym z ośmiu lwowskich gimnazjów, a oprócz tego wykładali na lwowskiej wszechnicy.

Historycy – uczeni w liczbie 118 osób pracowali na 5 lwowskich wyższych uczelniach (z tego 8 osób wykładało w dwóch lub więcej uczelniach): Uniwersytet Lwowski (108 osób), Szkoła Politechniczna (10), Akademia Rolnicza w Dublanach pod Lwowem (8), Akademia Weterynarii i Wyższa Szkoła Lasowa (po 1). Stanowi to ponad 35% ogółu lwowskiego środowiska historycznego. Ponad 90% z nich to profesorowie, docenci prywatni, a także adiunkci Uniwersytetu Lwowskiego. Lwowskie środowisko historyczne odznaczało się wielokulturowością<sup>2</sup>. Podobnie było także na uniwersytecie. Zdecydowanie przeważała tu narodowa grupa polska (83 osoby), pośród której należy wymienić również Polaków pochodzenia żydowskiego,

<sup>1</sup> Chodzi tu zarówno o historyków *sensu stricto*, jak i *sensu largo*; definicje historyka, zob. J. Maternicki, *Polskie środowisko historyczne lat 1918–1939. Założenia metodologiczne. Ich organizacja i dotychczasowe wyniki*, [w:] *Środowisko historyczne II Rzeczypospolitej*, cz. 1, Warszawa 1986, s. 52–53. Pojęcie lwowskiego środowiska historycznego i historyka lwowskiego okresu autonomii galicyjskiej, zob. A. Toczek, *Środowisko historyków lwowskich w latach 1860–1918*, Polska Akademia Umiejętności. Prace Komisji Historii Nauki, t. VI, Kraków 2004, s. 125.

<sup>2</sup> W latach 2002–2006 odbyło się 5 międzynarodowych konferencji naukowych (4 w Rzeszowie i 1 we Lwowie) pn. „Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.”, których plonem było 5 obszernych tomów materiałów pokonferencyjnych, pod redakcją inicjatora tych konferencji prof. Jerzego Maternickiego z Uniwersytetu Rzeszowskiego i prof. Leonida Zaszkiłniaka z Uniwersytetu Lwowskiego. W tym samym czasie pod kierownictwem wyżej wymienionych osób rozwinął swoją działalność Międzynarodowy Zespół Badawczy pod tą samą nazwą. Plonem jego pracy było także opracowanie i opublikowanie *Złotej księgi historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, red. J. Maternicki i L. Zaszkiłniak, Rzeszów 2007.

niemieckiego czy historyków polsko-ukraińskich. Grupa niemiecka (13 osób) swoją liczebność zawdzięcza głównie okresowi do 1871 r., momentu polonizacji wszechnicy lwowskiej. Grupa ukraińska (12 osób) sukcesywnie powiększała się po r. 1871<sup>3</sup>. W pozostałych czterech uczelniach pracowali jedynie historycy Polacy.

Historycy *sensu stricto* i *sensu largo* stanowili najliczniejszą grupę uczonych na lwowskim uniwersytecie. Liczebnie przeważali na **Wydziale Filozoficznym**. W całym charakteryzowanym okresie przewinęło się tu 67 osób, co stanowi ponad 62% wszystkich historyków wykładających na lwowskiej wszechnicy. Pod względem narodowościowym wykładało tu 49 Polaków, 10 Niemców i 8 Ukraińców. Już w początkach autonomii galicyjskiej, na tym fakultecie położono nacisk na filologię, głównie klasyczną oraz na historię<sup>4</sup>. Celem Wydziału było kształcenie głównie nauczycieli do ośmioklasowego gimnazjum o rozbudowanym programie humanistyczno-filologicznym. Mniejszą rolę odgrywały nauki matematyczno-przyrodnicze, ale i tam występują nieliczni historycy *sensu largo*. W skład większości katedr, poza niewielką kadrą etatową, wchodziłi liczni samodzielni pracownicy naukowci (w pełni dotyczy to historyków), materialnie niezależni lub pracujący w pozostałych uczelniach Lwowa, także we lwowskich gimnazjach, bibliotekach i archiwach.

Duża liczba historyków obejmowała katedry i wykładała na **Wydziale Prawa** Uniwersytetu Lwowskiego. Pracowało tu 27 badanych, z tego 23 Polaków, 3 Niemców i 1 Ukrainiec. Studium Prawa wyrosło do rangi najważniejszego na Uniwersytecie. W 1855 r. w Austrii częściowo zreformowano studia prawnicze, kładąc większy nacisk na podbudowę historyczną i filologiczną<sup>5</sup>. W latach 1860–1879 Wydział stał się terenem ostrej starć polsko-niemieckich w sprawie języka wykładowego i urzędowego, czemu kres położyła ostatecznie polonizacja całej uczelni, choć niektóre wykłady niemieckie przetrwały tu do 1883 r. Pamiętać też należy, że w charakteryzowanym okresie coraz więcej wykładów odbywało się również w języku ukraińskim. W skutecznych zmaganiach o polonizację Wydziału Prawa szczególnie dużą rolę odegrali historycy prawa: Ferdynand Źródłowski<sup>6</sup>, obrońca ukraińskich katedr prawa na Uniwersytecie Lwowskim i Jozafat Zielonacki. Wykładali tu także m.in. tak zasłużeni dla dziejów polskiego prawa historycy, jak Władysław Abraham (długoletni kierownik katedry historii prawa kościelnego), Oswald Balzer (wieloletni kierownik katedry prawa polskiego), Przemysław Dąbkowski czy Stanisław Starzyński.

W większości katedr **Wydziału Teologicznego** Uniwersytetu Lwowskiego pracowało 13 historyków, w tym 10 Polaków i 3 Ukraińców. W porównaniu z pozostałymi wydziałami obok Polaków duży odsetek pośród kadry profesorskiej stanowili

<sup>3</sup> L. Zaszkiłniak, *Lviv jak centr formuwanja ukrajinskoj nauki (druha połowyna XIX stolittja)*, [w:] *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura*, t. II: *Studia z dziejów Lwowa*, red. H.W. Żaliński i K. Karolczak, Kraków 1998, s. 399.

<sup>4</sup> S. Brzozowski, *Warunki organizacyjne życia naukowego w trzech zaborach. Zabór austriacki*, [w:] *Historia Nauki Polskiej*, red. B. Suchodolski, t. IV: *1863–1918*, cz. III, red. Z. Skubała-Tokarska, Wrocław 1987, s. 250.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 283–284.

<sup>6</sup> Teczka osobowa Ferdynanda Źródłowskiego. Uniwersytet Lwowski. Derżawnyj Archiw Lwiwskojj Obłasti (dalej DALO), f. 26, op. 5, t. 752, k. 48; L. Finkel, S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, cz. I, Lwów 1894, s. 42.

Ukraińcy. W skład tego Wydziału wchodziła m.in. osobna katedra historii Kościoła. Ta dziedzina wiedzy należała do pierwszorzędnych uprawianych tam dyscyplin. Jej kierownikiem był m.in. uznany historyk Kościoła ks. Jan Fijałek.

Dwóch historyków *sensu largo* pracowało na **Wydziale Lekarskim**, wykładając przedmioty niekliniczne.

Na **Wydziale Filozoficznym** badacze dziejów pracowali w 31 katedrach. Historycy *sensu stricto* rozwinęli swoją działalność w 5 katedrach historycznych. Najstarszą z nich była **katedra historii**. Początkowo jej kierownikami byli austriacy Niemcy. W charakteryzowanym okresie pierwszym z nich, ale jak się okazało niefortunnym, był Gotfried Muys (1859–1861). Wykładał dzieje Austrii, Grecji i Rzymu oraz Francji. Jego zainteresowania badawcze skierowane były na historię antyczną, starożytny wschód, co nie było zbyt przydatne na Uniwersytecie Lwowskim, gdzie brakowało katedry historii starożytnej<sup>7</sup>. W wyniku postępowania dyscyplinarnego z powodu obraźliwej wypowiedzi wobec Polaków, został on zmuszony do złożenia rezygnacji z pracy na lwowskiej wszechnicy. Jak stwierdza jej dociekliwy dziejopis Ludwik Finkel, Muys „miał się wyrazić, że Jan Kazimierz (war ein Schurke) [był łajdakiem (łotrem)]”<sup>8</sup>. Ostatnimi historykami z niemieckiego obszaru językowego byli młodzi profesorowie Heinrich Zeissberg (zatrudniony na Uniwersytecie Lwowskim w latach 1863–1871)<sup>9</sup>, najpierw wykładający „historię” a od 1869 r. „historię powszechną”, równoległe z Robertem Röslerem (1869–1871)<sup>10</sup>, który objął „historię austriacką”. Zeissberg podobnie jak Rösler, doktoryzowany w renomowanym, wiedeńskim Instytucie Historii Austriackiej, według L. Finkla: „Stanąwszy na ziemi naszej [...] zapoznał się niebawem z językiem i kulturą polską, a korzystając ze źródeł i zbiorów biblioteki Ossolińskich, rozpoczął prace nad dziejami Polski i dał kilka znakomitych dzieł”<sup>11</sup>. Był on mediewistą i pisał jedynie w języku niemieckim. Po opuszczeniu Lwowa, zasłużył się jako profesor Uniwersytetu Wiedeńskiego, a także kierownik słynnego Institut für Osterreichische Geschichtsforschung oraz dyrektor nadwornej biblioteki w Wiedniu<sup>12</sup>. Rösler to także mediewista, pionier w zakresie badań nad historią Rumunii. Po spolonizowaniu Uniwersytetu Lwowskiego został przeniesiony na katedrę geografii wszechnicy w Grazu<sup>13</sup>.

<sup>7</sup> Teczka osobowa Gotfrieda Muysa. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 1305, k. 2.

<sup>8</sup> L. Finkel, S. Starzyński, *Historia...*, s. 318.

<sup>9</sup> „Dr Henryk Zeissberg jeden z najznakomitszych współczesnych historyków, znawca gruntowny dziejów polskich, które ze szczególnym uprawiał zamiłowaniem [...], mianowany w 1863 r. supletem a w 1865 r. zwyczajnym profesorem powszechniej i austriackiej historii na Uniwersytecie Lwowskim, gdzie działał aż do powołania go w r. 1871 do Innsbrucku. Od 1872 r. jest jedną z ozdób uniwersytetu wiedeńskiego, gdzie został następcą sławnego Aschbacha”. Teczka osobowa Heinricha Zeissberga. Uniwersytet Lwowski. DALO f. 26, op. 5, t. 2022, k. 5.

<sup>10</sup> Teczka osobowa Heinricha Zeissberga. Uniwersytet Lwowski. DALO, f. 26, op. 5, t. 2022, k. 4.

<sup>11</sup> L. Finkel, S. Starzyński, *Historia...*, s. 319.

<sup>12</sup> C. Wurzbach, *Biographisches Lexicon des Kaiserthums Oesterreichs*. Band 59, Wien 1890, s. 292–294.

<sup>13</sup> Jak pisze L. Finkel, „Gdzie zmarł «przedwcześnie dla nauki», jak się wyraził prof. Liske, bo byłby niezawodnie zajął w świecie naukowym pierwszorzędne stanowisko”. „Miły

Era „polskiego uniwersytetu” we Lwowie, również dla historyków, rozpoczęła się w 1871 r. Katedrę „historii powszechnej” po Zeissbergu objął Ksawery Liske. To pierwszy niegalicyjski Polak (pochodził z Wielkopolski, wykształcony na niemieckich uniwersytetach we Wrocławiu, Berlinie i Lipsku), który został powołany na katedrę historii (w r.ak. 1871/72). W sytuacji odpływu wykładowców niemieckich, pierwszorzędnym celem uczelni stało się pozyskanie i szkolenie młodych kadr naukowych. Prowadzone przez Liskego zajęcia dydaktyczne, stanowiły szkołę nowoczesnego warsztatu badawczego i praktycznego wykorzystania nabytych umiejętności<sup>14</sup>. Najważniejszą ich formą było seminarium historyczne. Metodę pracy seminaryjnej, którą upowszechnił Leopold von Ranke, poznał Liske w praktyce podczas zajęć w Berlinie, prowadzonych przez uczniów Rankego. Zajęcia seminaryjne były dość urozmaicone. Czytano w oryginale teksty źródłowe, następnie tłumaczono je (np. Tacyta) i interpretowano. Studenci przygotowywali samodzielne wykłady na poziomie szkoły średniej, po czym wygłaszali je przed zebraniem audytorium i wysłuchiwali koleżeńskich uwag krytycznych, co stanowić miało praktyczne przygotowanie do zawodu nauczycielskiego. Głównym zadaniem studentów było przygotowanie i przedstawienie seminaryjnej pracy pisemnej. Porównywali oni najczęściej różnorodne źródła lub poglądy prezentowane przez historyków. Promotor wyznaczał osobę recenzenta, którego zadaniem było dogłębne zaznajomienie się z tematyką pracy. Liske polecał do druku pozytywnie ocenione przez siebie prace seminaryjne. W latach 1871–1886 opublikowano ich ponad trzydzieści. Niektóre z nich zapoczątkowały karierę naukową ich autorów.

Przez wiele dziesięcioleci K. Liske uchodził za twórcę trzeciej, obok krakowskiej i warszawskiej, równorzędnej, lwowskiej szkoły historycznej. Uważano go za twórcę nowej szkoły historycznej. Podkreślano, że do polskiej historiografii wprowadziła ona niemiecką metodę historyczną oraz niemiecki model seminarium historycznego. Z najnowszych badań nad lwowskimi szkołami historycznymi w grodzie nad Pełtwią (Jerzy Maternicki, Tomasz Pawelec) wynika, że w okresie pozytywizmu Lwów nie wykreował własnej szkoły historycznej o charakterze historiozoficznym, którą można by porównać ze szkołami: krakowską i warszawską. Stworzył jednak dobre warunki dla powstania i rozwoju szkoły historycznej K. Liskego o charakterze dydaktycznym, która w latach 70. i 80. XIX w. przodowała wśród innych polskich szkół historycznych<sup>15</sup>. Dawała ona uczniom Liskego pierwszorzędne przygotowanie warsztatowe, uczyła krytyki źródeł i precyzyjnego wnioskowania na podstawie zgromadzonych danych oraz zachowywania powściągliwości w konstatowaniu faktów. K. Liske to główna postać lwowskiego środowiska historycznego w dwu pierwszych

---

1 i uprzejmy, zjednął sobie we Lwowie wielu przyjaciół”. L. Finkel, S. Starzyński, *Historia...*, s. 320. O Zeissbergu i Röslerze, zob. także: P. Lundgreen, *Uniwersytet Lwowski i jego historycy (1784–1914): perspektywa porównawcza niemieckiego i austriackiego rozwoju*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. I, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004, s. 108–109.

<sup>14</sup> V. Julkowska, *Ksawery Liske (1838–1891)*, [w:] *Złota księga...*, s. 195.

<sup>15</sup> J. Maternicki, *Polskie szkoły historyczne we Lwowie w XIX w.*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. III, red. J. Maternicki i L. Zaskilniak, Rzeszów 2005, s. 23–45; zob. też: T. Pawelec, *Szkoła czy środowisko? (Lwów i lwowscy historycy – uwagi metodologiczne)*, [w:] *ibidem*, s. 46–60.

dziesiątkach lat po repolonizacji Uniwersytetu Lwowskiego. Żaden z ówczesnych polskich historyków nie mógł poszczycić się tak dużym gronem uczniów, z których kilku zostało profesorami historii, jak lwowianie Oswald Balzer (zdaniem Jerzego Maternickiego – najwybitniejszy uczeń K. Liskego), Ludwik Finkel<sup>16</sup>, Aleksander Semkowicz, czy późniejsi profesorowie UJ Fryderyk Papée, Stanisław Smolka i Wiktor Czermak. Większość uczniów K. Liskego to nauczyciele. Mniej liczną grupę jego uczniów stanowili archiwiści i bibliotekarze (m.in. Oswald Balzer, L. Finkel, A. Semkowicz, W. Czermak, S. Smolka, Aleksander Czołowski i Antoni Prochaska). K. Liske i jego szkoła przywiązywali szczególną wagę do wyjaśniania genetycznego. Siłą sprawczą dziejów były dla nich z reguły wybitne jednostki i idee. Uczniowie K. Liskego byli znakomicie przygotowani do prowadzenia badań analitycznych, wyróżniali się w drobnych studiach i przyczynkach, tylko nieliczni podejmowali tematy szersze, wymagające całościowego ujęcia pewnych okresów czy większych zagadnień<sup>17</sup>.

Następcą R. Röslera na katedrze historii Austrii w latach 1871–1899 został pochodzący z Galicji Wschodniej, Ukrainiec Izidor Szaraniewicz (Isydor Szaranewycz), absolwent uniwersytetów lwowskiego i wiedeńskiego. Po jej przejęciu rozwinął ożywioną działalność publicystyczną (w języku rosyjskim, tzw. jazyczje, w języku polskim oraz niemieckim) na temat średniowiecznej historii Ukrainy – Rusi, Polski i Galicji. Ze względu na braki metodyczne krytykowano niektóre jego prace. Stanowią one jednak odzwierciedlenie jego biografii naukowej, która go zdecydowanie różniła od Liskego<sup>18</sup>. Prowadził seminarium w zakresie historii austriackiej. Nie cieszyło się ono jednak zbyt wielką popularnością wśród studentów (rocznie uczęszczało na nie ok. 11–13 osób)<sup>19</sup>. Najwybitniejszym jego wychowankiem był Ludwik Finkel, następca na katedrze. Profesor wysoko cenił swojego ucznia, o czym świadczy jego opinia wyrażona 18 lat przed objęciem przez L. Finkla katedry po swoim mistrzu<sup>20</sup>.

---

<sup>16</sup> Prof. K. Liske wysoko cenił historyczne zdolności i umiejętności L. Finkla i wróżył mu karierę badawczą i uniwersytecką. W swojej opinii kierownika seminarium o L. Finklu stwierdził, m.in., że „przodował wszystkim kolegom [...] przedłożył na posiedzeniach seminaryjnych następujące na podstawie źródeł opracowane rozprawy: 1) Rozwój historiografii polskiej od Długosza aż do czasów Zygmunta Augusta; 2) Poselstwa Jana Dantyszka; 3) Stosunek Kromera do Wapowskiego i 4) Stosunek Kromera do Długosza. Wszystkie te prace odznaczały się zarówno gruntownością, ścisłością i poprawnym potoczystym językiem, na drugim miejscu wymieniona została drukiem ogłoszona, dwie ostatnie tworzą część większej monografii o Kromerze, którą p. Finkel ogłosić zamierza”. Prof. K. Liske opowiedział się za dostarczeniem L. Finklowi środków finansowych „celem udania się jeszcze na jakiś większy zagraniczny uniwersytet, gdzie by mu dana była sposobność słuchania jeszcze takich wykładów, jakich na uniwersytecie tutejszym słuchać nie mógł. Tym sposobem mógłby się wykształcić na siłę z pożytkiem w przyszłości pracującą w zawodzie tak uniwersyteckim, jak naukowo-literackim”. Świadectwo kierownika seminarium historii powszechnej o L. Finklu. Lwów [1881]. Teczka personalna Ludwika Finkla. Uniwersytet Lwowski. DAŁO, f. 26, op. 5, t. 1952, k. 174.

<sup>17</sup> J. Maternicki, *Polskie szkoły historyczne...*, s. 42.

<sup>18</sup> P. Lundgreen, *Uniwersytet Lwowski...*, s. 109.

<sup>19</sup> R. Ławrecki, *Isydor Szaranewycz (1829–1901)*, [w:] *Złota księga...*, s. 134.

<sup>20</sup> L. Finkel przez 4 lata uczestniczył w seminarium prof. Szaraniewicza. „Wszystkie te prace Ludwika Finkla świadczą o jego niepospolitym talencie do badań historycznych, o jego



Chronologicznie trzecia historyczna katedra – **Katedra Historii Polski** powstała w 1883 r. Zaczątki jej sięgały 1875 r., kiedy to wykłady z historii Polski nowożytnej na lwowskiej wszechnicy rozpoczął świeżo po uzyskaniu habilitacji, docent prywatny, jednocześnie kustosz Ossolineum – Aleksander Hirschberg, uczeń H. Zeissberga. Wykłady te prowadził on aż do śmierci (1907), od 1903 r. jako profesor nadzwyczajny. Do jego uczniów zaliczał się m.in. L. Finkel. Katedra ta powierzona została jednak popieranemu przez K. Liskego mediewiście Tadeuszowi Wojciechowskiemu, pochodzącemu z Krakowa, wykształconemu na uniwersytetach: jagiellońskim i wiedeńskim. Historycy lwowscy doceniali obecność Wojciechowskiego w swoim środowisku i jego wysoką klasę naukową. Pomimo faktu, że powątpiewano w jego możliwości dydaktyczne, gdy tylko otworzyła się możliwość utworzenia katedry historii polskiej, znalazł się na liście głównych kandydatów, tym bardziej że jej objęcia nie podjął się Stanisław Smolka<sup>21</sup>. W sprawach personalnych nie miał szczęśliwej ręki. Nie powiodły się jego starania o katedrę dla Ludwika Kubali. Przyczynił się do uzyskania katedry przez Szymona Askenazego, ale nie potrafił już go przeprowadzić na swego następcę. Jego seminaria oceniano jako mało przystępne. Jednak zajęcia seminaryjne i wykłady Wojciechowskiego przyczyniały się do udostępnienia jego ogólnego poglądu na Polskę średniowieczną. Nie przywiązywał dużej wagi do budowy syntezy i nie sformułował jej na piśmie<sup>22</sup>. Na środowisko naukowe oddziaływał poprzez swoje sądy i oceny zawarte w publikacjach<sup>23</sup>. Jak zauważa Stanisław Zakrzewski, S. Wojciechowski „Nie miał [...] uczniów w starym «cechowym» znaczeniu”<sup>24</sup>. Jako historykowi, historiografowi i historiozofowi Adam Szelągowski dedykował mu *Dzieje mocarstwowe Polski*. Pojęcie Polski mocarstwowej przyswoił on sobie na podstawie wywodów profesora. Silniejszy wpływ T. Wojciechowski wywarł także na Stanisława Kętrzyńskiego, a z historyków lwowskich na Władysława Semkowicza i Teofila E. Modelskiego. Żaden z tych uczonych nie może być jednak uważany za ucznia Wojciechowskiego; jego wpływ ograniczał się jedynie do oddziaływania i pobudzania do myślenia. S. Wojciechowski nie pretendował nigdy do tworzenia szkoły, nie tworzył również systematycznie kierunku. W badaniach naukowych łączył ścisłą analizę źródeł historycznych z oryginalną wizją procesu dziejowego; jako jeden z pierwszych wprowadził do warsztatu historyka socjologię, toponomastykę, językoznawstwo i historię sztuki.

---

gruntowności, sumienności i wytrwałości niestrudzonej w poszukiwaniach źródłowych. Przy tym posiada Pan Ludwik Finkel znaczny zasób wiedzy we wszystkich kierunkach w historii austriacko-węgierskiej monarchii. Słowem dotychczasowe wykształcenie Pana Ludwika Finkla w dziedzinie historii rokuje mu jak najpiękniejsze nadzieje”. Poświadczenie Dr Izidora Szaraniewicza [...], profesora historii austriackiej i [...] dyrektora seminarium historycznego oddziału dla historii Austrii we Lwowie. Lwów 17 VII 1881 r. Teczka personalna Ludwika Finkla. Uniwersytet Lwowski. DALO, f. 26, op. 5, t. 1952, k. 173.

<sup>21</sup> A. Gieysztor, *Wstęp*, [w:] T. Wojciechowski, *Szkice historyczne XI wieku*, wyd. II, Warszawa 1970, s. 14.

<sup>22</sup> S. Kętrzyński, *Śp. Tadeusz Wojciechowski*, „Przegląd Historyczny” T. XXII: 1919–1920, s. 284.

<sup>23</sup> K. Olejnik, *Tadeusz Wojciechowski (1838–1919)*, [w:] *Złota księga...*, s. 206.

<sup>24</sup> Charakterystyka naukowej działalności Tadeusza Wojciechowskiego w: S. Zakrzewski, *Zagadnienia historyczne*, t. 1, Lwów 1936, s. 282–283.

Wraz ze śmiercią Liskego w 1891 r., rozpoczęła się dla historyków Uniwersytetu Lwowskiego zmiana generacji, ostatnia faza obejmowania katedr przed wybuchem I wojny światowej. Wśród lwowskich historyków jako jego następca był wymieniany Ludwik Finkel. Jednak podobnie, jak 8 lat wcześniej, w przypadku T. Wojciechowskiego, zdecydowano się na kandydata z zewnątrz, Bronisława Dembińskiego. Pochodził z zaboru pruskiego, wykształcony podobnie jak K. Liske, na niemieckich uniwersytetach w Berlinie i we Wrocławiu, przybyły z Krakowa, zajmował się (tak samo jak Liske) historią powszechną<sup>25</sup>. Wobec trudności z przeferowaniem kandydatury na prof. nadzwyczajnego UJ w Krakowie stanął z Ludwikiem Kubalą do rywalizacji o profesurę i objęcie katedry we Lwowie. Ostatecznie zwyciężył dzięki poparciu wpływowych protektorów, konserwatywnych polityków i historyków prawa Michała Bobrzyńskiego i Edwarda Rittnera. Powoływano się na głęboki patriotyzm przybysza z Prus, jego przywiązanie do katolicyzmu i zachowawcze poglądy. Pamięci swego poprzednika K. Liskego poświęcił swój pierwszy wykład na Uniwersytecie Lwowskim. Objął także kierownictwo seminarium historii powszechnej po T. Wojciechowskim<sup>26</sup>. Obok L. Finkla i S. Askenazego był jednym z trzech profesorów Uniwersytetu Lwowskiego, u których doktoraty broniły kobiety (w jego przypadku 3).

Od czasu, gdy seminarium historycznym zaczął kierować Bronisław Dembiński, liczba jego członków zmalała głównie z trzech powodów. Pierwszy to renoma jego poprzedników K. Liskego i T. Wojciechowskiego. Czasowo zmniejszyła się też liczba studentów na Wydziale Filozoficznym. Wpływ wywarł również sposób, w jaki pozyskał katedrę. W kolejnych latach liczba seminarzystów u B. Dembińskiego wahała się w granicach 12–25 osób. Wyróżniającym seminarzystom starano się stwarzać możliwość publikowania swoich prac. Na łamach „Kwartalnika Historycznego”, „Zapisów Towarzystwa Naukowego im. T. Szewczenki” i „Czasopisma Akademickiego” ukazały się prace seminarzystów B. Dembińskiego, m.in. Eugeniusza Barwińskiego, Stefana Rudnickiego [Stepana Rudnyckiego], Mojżesza Schorra i Stefana Tomaszewskiego [Stepana Tomaszewskiego]<sup>27</sup>. Sposób prezentacji wiedzy, umiejętności krasomówcze sprawiały, że wykłady B. Dembińskiego cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Już w 1891 r. stanęła sprawa utworzenia kolejnej historycznej katedry, tym razem dziejów Ukrainy. Katedrę tę zaproponowano znanemu historykowi i przywódcy ukraińskiego ruchu narodowego Wołodymyrowi Antonowyczowi, profesorowi Uniwersytetu w Kijowie<sup>28</sup>. On jednak polecił swojego ucznia, magistra kijowskiej

---

<sup>25</sup> Prośba Prezydium Namiestnictwa do Kolegium Profesorów Wydziału Filozoficznego w sprawie zaopiniowania propozycji nominacji na profesora nadzwyczajnego docenta prywatnego Bronisława Dembińskiego i powołania go na katedrę historii powszechnej na Uniwersytecie Lwowskim oraz decyzja wiedeńskiego Ministerstwa Wyznań i Oświaty o nominacji z 15 III 1892 r. i o powierzeniu B. Dembińskiemu kierownictwa seminarium historycznego. Lwów 1891/1892. Teczka personalna Bronisława Dembińskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO, f. 26, op. 5, t. 557, k. 5, 9.

<sup>26</sup> *Bronisław Dembiński (1858–1939) wybitny historyk, polityk i działacz społeczny. Zbiór studiów*, red. W. Jastrzębski, Toruń 2004, s. 19.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 28.

<sup>28</sup> D. Maciak, *Próba porozumienia polsko-ukraińskiego w Galicji w latach 1888–1895*, Warszawa 2006, s. 253–255; I. Czornowoł, *Polsko-ukraińska uroda 1890–1894 rr.*, Lwiv 2000, s. 133–134.

wszecznicy, Michała Hruszewskiego [Mychajło Hruszewskiego], 28-letniego wówczas historyka o znaczącym już dorobku badawczym z dziejów Rusi-Ukrainy. Załatwianie formalności uległo przedłużeniu, dopiero w październiku 1894 r. Hruszewski rozpoczął swoje wykłady. Powstanie tej katedry Ukraińcy uznali za swój sukces. Jak stwierdza D. Maciak: „Sukces [...] nie był jednak całkowity, gdyż utworzono katedrę, która faktycznie miała zajmować się dziejami Ukrainy, lecz oficjalnie nazwano ją «drugą katedrą powszechną z uwzględnieniem Wschodu Europy z ruskim językiem wykładowym»”<sup>29</sup>. Oprócz ogólnych wykładów z ukraińskiej historii, Hruszewski prowadził na uniwersytecie także inne prelekcje nt.: „Wielki ruch narodów”, „Walka o Ruś Halicką i Wołyń w XIV w.”, „Historia Europy Wschodniej w XVII w.”, „Historia Rusi XVII–XVIII w.” oraz „Ćwiczenia historyczne”.

Po przyjeździe do Lwowa M. Hruszewski rozpoczął aktywną działalność organizacyjno-naukową. Jednym z trzech głównych jej kierunków było przygotowanie nowej kadry ukraińskich historyków, wywodzących się przede wszystkim spośród studentów Uniwersytetu Lwowskiego<sup>30</sup>. Jego nadzieje, że zajmie się tym Uniwersytet Lwowski nie spełniły się – i zdaniem historyków ukraińskich – ze względu na opór polskiej profesury. Główne prace związane z przygotowaniem nowej kadry naukowej zostały przeniesione do historyczno-filozoficznej sekcji Towarzystwa Naukowego im. Tarasa Szewczenki [dalej TNSz]. Powstała w ten sposób dwustopniowa struktura lwowskiej ukraińskiej szkoły historycznej Mychajło Hruszewskiego: Uniwersytet Lwowski i TNSz (sekcja historyczno-filozoficzna). Sprzyjało to selekcji kandydatów do pracy naukowej, wychowaniu nowych badaczy ukraińskiej historii<sup>31</sup>. Na łamach „Zapisów...” publikował prace swoich studentów<sup>32</sup>. Do najbardziej znanych uczniów M. Hruszewskiego okresu lwowskiego (1894–1914) zalicza się: Wasyla Herasymczuka, Iwana Dżydżorę, Iwana Krypiakiewicza, Myrona Kordubę, Stepana Rudnickiego, Stepana Tomaszewskiego, Olecha Cefewycza i Mykołę Czubatego. Przeważnie zajmowali się oni podobnymi okresami historycznymi co M. Hruszewski. Wiązało się to z gromadzeniem i systematyzacją materiałów źródłowych dla jego *Historii Ukrainy – Rusi*<sup>33</sup>. Inaczej problem ukraińskiej szkoły historycznej przedstawiają niektórzy polscy historycy (w czasach współczesnych Hruszewskiemu, jak i późniejszych), np. Stanisław Brzozowski stwierdza, że „Jego osobista tytaniczna

<sup>29</sup> D. Maciak, *Próba porozumienia...*, s. 256; zob. też I. Czornowoł, *Polsko-ukraińska uroda...*, s. 136 i wspomnienia samego M. Hruszewskiego, *Próba porozumienia...*, *Jak мене sprwadżuwały do Lwowa*, „Ukraińskij Istoryk” 1984, nr 1–4, s. 232.

<sup>30</sup> W. Telwak, *Mychajło Hruszewski (1866–1934)*, [w:] *Złota księga...*, s. 347.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 348–349.

<sup>32</sup> A. Toczek, *Czasopiśmiennictwo historyczne we Lwowie (1867–1918)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2005, s. 195.

<sup>33</sup> W.P. Pedycz, *Lwiwska istoryczna szkoła Mychajła Hruszewskoho (1894–1914 rr.)*, Ivano Frankiwsk 1997; o szkole historycznej M. Hruszewskiego z punktu widzenia historiografii ukraińskiej, zob. też: J. Hrycak, *Czy była szkoła Hruszewskoho?* [w:] *Myhajło Hruszewskij i Lwiwska istoryczna szkoła. Matieriały konferencji, Lviv 24–25 żołtnja 1994*, Nju – Jork, Lviv 1995; K. Kondratiuk, *Naukovo-pedahohiczna dijalist Myhajła Hruszewskoho u Lvovi (1894–1914 r.r.)*, [w:] *Bahatokulturne istoryczne seredowiszcze Lwowa w XIX i XX stolittjach (Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.)*, t. IV, red. L. Zaszkilniak i J. Maternick, Lviv–Rzeszów 2006, s. 199–206.



praca nie pozostawiła we Lwowie głębszego śladu, nie zorganizował seminarium przy swej katedrze, nie stworzył szkoły badawczej”<sup>34</sup>.

Natomiast Hruszewski krytykował polską dominację w historiografii, zarzucał swojemu lwowskiemu koledze Finklowi, że jego trzynomowa *Bibliografia historii polskiej* zawierająca 34 000 haseł, patrząc z ukraińskiej perspektywy była błędna<sup>35</sup>. O stale podkreślanej przez Hruszewskiego odrębności narodowej świadczy m.in. fakt, że wewnątrz uczelnianej korespondencji starał się posługiwać językiem ukraińskim, w mowie i piśmie. Tak też było w 1905 r. w jego liście skierowanym do dziekana Wydziału Filozoficznego. W odpowiedzi dziekan Kazimierz Twardowski stwierdził m.in. „byłem też zniewolony złożyć pismo Jaśnie Wielmożnego Pana Profesora *ad acta* bez załatwienia”. Podkreślił on, że językiem urzędowym Uniwersytetu Lwowskiego „jest j. polski, że zatem korespondencja wewnętrzna między członkami ciała nauczycielskiego a władzami akademickimi może się odbywać tylko w tym języku”. Swoją odpowiedź dziekanowi prof. Hruszewski sformułował pismem łacińskim, ale w brzmieniu ukraińskim<sup>36</sup>.

Zawężenie zakresu katedry historii polskiej za czasów T. Wojciechowskiego do mediewistyki spowodowało konieczność powołania **katedry nowożytnej historii polskiej**. Powierzono ją wyhabilitowanemu w 1897 r. Szymonowi Askenazemu, pochodzącemu z Królestwa Polskiego. Kierował nią formalnie w latach 1902–1918. Praktycznie przejął ją dopiero w 1907 r.<sup>37</sup> S. Askenazy przeżywał długotrwałe kłopoty związane z odwlekaniem jego awansów. Krytykował krakowską szkołę historyczną i miał mocnego przeciwnika w osobie B. Dembińskiego<sup>38</sup>. Uniwersyteccy koledzy w dużej większości doceniali jego dorobek naukowy. Parokrotnie występowali do wiedeńskiego Ministerstwa Wyznań i Oświaty [dalej MWiO] z wnioskiem o przyznanie mu tytułu profesora nadzwyczajnego, ale aż do 1902 r. nie dawało to żadnego rezultatu. W grudniu 1901 r. historyk zagroził przerwaniem wykładów. Do tego jednak nie doszło, gdyż w 1902 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, który otwierał mu drogę do stałych wykładów i wyższego wynagrodzenia. Długo czekał na takie decyzje, co powodowało jego frustrację i plany rezygnacji z pracy na Uniwersytecie Lwowskim. Swoje żale, niepokoje i zamiary wyraził m.in. w liście z Rzymu do L. Finkla<sup>39</sup>. Znamienne jest, że już kilka tygodni później w czerwcu

---

<sup>34</sup> S. Brzozowski, *Warunki organizacyjne...*, s. 263; zob. też: J. Kamiński, *Przyczynki do charakterystyki szkoły historycznej prof. Hruszewskiego*, Lwów 1909; W. Telwak, *Postać Mychajła Hruszewskoho u polskij istoriohrafij XX stolittja*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. V, red. J. Maternicki, L. Zaskilniak, Rzeszów 2007, s. 54–87.

<sup>35</sup> P. Lundgreen, *Uniwersytet Lwowski...*, s. 110–111.

<sup>36</sup> List dziekana Wydziału Filozoficznego Kazimierza Twardowskiego do prof. Michała Gruszewskiego. Lwów 11 III 1905 r. Teczka osobowa Michała Hruszewskiego. Uniwersytet Lwowski. DALO, f. 26, op. 5, t. 288, k. 72.

<sup>37</sup> Pismo Rady Wydziału Filozoficznego do Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu. Lwów 27 czerwca 1906 r. Teczka osobowa Szymona Askenazego. Uniwersytet Lwowski. Archiwum Główne Akt Dawnych, sygn. 118 u, k. 101–106.

<sup>38</sup> List Stanisława Kętrzyńskiego do Stanisława Zakrzewskiego. Warszawa 10 VII 1904 r. Papiery Stanisława Zakrzewskiego, t. 4. Zakład Narodowy im. Ossolińskich [dalej ZNiO]. Oddział Rękopisów, rps 7346/II (mf 2009).

<sup>39</sup> „Tymczasem jestem po staremu w absolutnej niepewności co do mojej własnej sytuacji uniwersyteckiej. Po drodze w Wiedniu widziałem wprawdzie p. Ćwiklińskiego, lecz

1905 r. powierzono Askenazemu stałe wykłady z historii nowożytnej i najnowszej w wymiarze 3–4 godzin tygodniowo, za które otrzymywał remunerację roczną w wysokości 3000 k. Należy przypuszczać, że decyzje te podjęto pod wpływem skutecznych działań prof. Finkla.

W swych badaniach Askenazy położył nacisk na historię Polski drugiej połowy XVIII i pierwszej połowy XIX w. na szerokim tle powiązań międzynarodowych. Krytyczny wobec szkoły krakowskiej i jej przesadnego pesymizmu w ocenie dziejów Polski, stworzył w historiografii polskiej kierunek narodowy o nastawieniu niepodległościowym, głównie antyrosyjskim<sup>40</sup>. Jego podstawowy dorobek powstał w okresie lwowskim. Swoimi wykładami i publikacjami na temat historii Polski, w szczególności XVIII w., zdobył szybko we Lwowie i poza nim sławę świetnego mówcy i stylisty. Chociaż prowadził tylko ćwiczenia, bo na seminarium nie uzyskał zezwolenia, to cieszyły się one dużą frekwencją. Askenazy poświęcał dużo uwagi wybitniejszym uczniom, których prace drukował w „Bibliotece Warszawskiej” i w wydawanych przez siebie „Monografiach w Zakresie Dziejów Nowożytnych”. Troskliwa opieka Askenazego nad swoimi wyróżniającymi się uczniami, w których widział przyszłość polskiej historiografii, uwidoczniła się m.in. w jego rzymskiej korespondencji z L. Finklem<sup>41</sup>.

Dydaktyczna praca S. Askenazego jako profesora trwała stosunkowo krótko, tylko 12 lat. Stworzył wówczas we Lwowie najbardziej prężny ośrodek badań historycznych nad dziejami Polski drugiej połowy XVIII w. i pierwszego trzydziestolecia wieku XIX. Skupił wokół siebie kilkudziesięciu młodych (czasami także w średnim wieku) historyków. Imponował im m.in. śmiałością sądów, bezkompromisowością w zmaganiach ze szkołą krakowską, konsekwencją w rehabilitacji polskiego wysiłku doby porozbiorowej, a także rozległością prowadzonych przez siebie kwerend

---

nie wyniosłem żadnej zgola informacji pozytywnej. Jest to sytuacja, jeżeli uwzględnić moje położenie osobiste (a być może także moje stanowisko naukowe) – po prostu nie mająca precedensu i nie dająca się dłużej przeciągać, bez moralnej ujemy dla mnie (a być może także i dla rzeczy). Będę najmocniej ubolewał, jeśli znajdę się zmuszonym stanąć wobec przykrej konieczności [...], po przeszło 7 latach pracy zlikwidować publicznie moją służbę uniwersytecką – ale wszystko ma swoje granice. Zresztą Szanowny Kolega zbyt dobrze zna i ocenia moje pobudki i rzeczywiste położenie rzeczy, w najwyższym stopniu anormalne i żadnych komentarzy nie wymagające”. List Szymona Askenazego do Ludwika Finkla z 15 V 1905 r. Z korespondencji Ludwika Finkla. Uniwersytet Lwowski. DALO, f. 254, op. 1, t. 295, k. 4.

<sup>40</sup> S. Brzozowski, *Warunki organizacyjne...*, s. 261–262.

<sup>41</sup> Dziękując L. Finklowi za opiekę nad jego uczniami (Adam Skałkowski, Maciej Loreta) w czasie jego nieobecności we Lwowie, upraszał go o sfinansowanie Maciejowi Loretowi przez Grono Profesorów Wydziału Filozoficznego wyprawy do Rzymu, celem dokonania kwerendy w Archiwum Watykańskim. Pisał m.in.: „Chodzi o to, aby on [M. Loreta – przyp. A.T.] mógł uzupełnić materiały, do głównej swej pracy *Organizacja Arcybiskupstwa Mohylowskiego*, dla której wyprawilem go do Rzymu. Byłoby bardzo do życzenia, aby skromny zasiłek, otrzymany w tym celu ode mnie, został jesienią uzupełniony przez ekspedycję z akademii, lecz bez ujemy dla istotnego celu Loreta. Mówilem o tym z p. Abrahamem, który okazał swoją życzliwość, ale swoją drogą proszę Pana Kolegę o dalsze poparcie. Dodając, że ks. Bilczewski [do 1900 r. prof. na Wydziale Teologicznym lwowskiej wszechnicy, jej rektor a następnie arcybiskup lwowski obrządku rzymsko-katolickiego – przyp. A.T.] żywo interesuje się pracą Loreta”. List Szymona Askenazego do Ludwika Finkla. Z korespondencji Ludwika Finkla. Uniwersytet Lwowski. List z 15 V 1905 r. DALO, f. 254, op. 1, t. 295, k. 4.

źródłowych, głównie w Warszawie i w Petersburgu oraz żywą i pełną walorów artystycznych formą swych dzieł i wykładów. Już w 1905 r. zaczęto pisać o szkole S. Askenazego. Niepełna lista jego uczniów obejmuje 30 nazwisk. Znajdują się na niej nie tylko studenci Uniwersytetu Lwowskiego, ale także absolwenci wyższych uczelni krajowych i zagranicznych. Niektórzy z nich, zanim pojawili się na seminarium S. Askenazego, zdobyli już wcześniej pierwsze doświadczenia badawcze, nieraz posiadając stopień naukowy doktora. Uczniowie S. Askenazego wnieśli duży wkład do badań nad epoką saską i czasami Stanisława Augusta Poniatowskiego<sup>42</sup>. Jeszcze większe znaczenie miały badania uczniów S. Askenazego nad pierwszym trzydziestowieciem XIX w. Publikowane przez nich prace, poświęcone epoce porozbiorowej, posiadały wiele cech wspólnych, zbieżnych z pisarstwem samego mistrza. Wszystkie niemal koncentrowały się na sprawach politycznych, głównie na zagadnieniach międzynarodowych, na grze dyplomatycznej mocarstw i roli Polski w tej grze. Istotną cechą szkoły Askenazego było rozpatrywanie zagadnień polskich w ścisłym powiązaniu z historią powszechną. Jak stwierdza J. Maternicki – „Szkoła S. Askenazego nie da się jednak ująć jedynie w kategoriach czysto naukowych. Nie była to tylko wspólnota naukowa, ale także – określony kierunek myślenia patriotycznego i obywatelskiego”<sup>43</sup>. Z czasem spora część uczniów S. Askenazego odegrała znaczącą, nieraz wybitną rolę w dziejach historiografii polskiej. Należy tu przede wszystkim wymienić: Natalię Gąsiorowską, Władysława Konopczyńskiego, Mariana Kukiela, Emila Kipę, Bronisława Pawłowskiego i Adam M. Skałkowskiego. S. Askenazy był wybitną indywidualnością, największym neoromantykiem w historiografii polskiej XX w.<sup>44</sup>

W 1914 r. praktyczne kierownictwo katedry objął badacz historii gospodarczej Polski i powszechnej Adam Szelański. W 1904 r. podjął on zlecone wykłady docenckie. W 1907 r. przegrał rywalizację o katedrę historii Polski z S. Zakrzewskim. Wydział Filozoficzny podjął starania celem bliższego związania A. Szelańskiego z Uniwersytetem. Wszystkie katedry historyczne były już obsadzone, przyznano mu więc profesurę tytułarną. Decyzje zapadały w bardzo wolnym tempie. Począwszy od roku akademickiego 1911/12 zlecono mu prowadzenie wykładów z historii średniowiecznej i nowożytnej w wymiarze 4–5 godz. tygodniowo. Uczęszczała na nie znaczna liczba osób. Grono profesorów Wydziału Filozoficznego oceniało jego działalność pedagogiczną jako szczególnie zasługującą na uwagę<sup>45</sup>. Jego wykłady zostały przerwane w związku z wybuchem I wojny światowej.

W r. 1899 następcą I. Szaraniewicza na katedrze historii austriackiej, jako profesor zwyczajny, został pochodzący z Galicji Wschodniej, wspomniany Ludwik Finkel, już 8 lat wcześniej znaczący kandydat na następcę K. Liskego. Student i doktor Uniwersytetu Lwowskiego, stypendysta uniwersytetów w Berlinie i w Paryżu, od 14 lat docent Wyższej Szkoły Rolniczej w Dublanach. Od 7 lat profesor nadzwyczajny wszechnicy lwowskiej, gdzie wykładał przede wszystkim historię austriacką,

<sup>42</sup> J. Maternicki, *Szymon Askenazy (1865–1935)*, [w:] *Złota księga...*, s. 335.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 337; zob. też: J. Maternicki, *Szkoła Szymona Askenazego*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Folia 29. Studia ad Institutionem et Educationem Pertinentia I”, red. J. Krukowski, Kraków 2005, s. 96–109.

<sup>44</sup> J. Maternicki, *Szymon Askenazy...*, s. 329.

<sup>45</sup> Adam Szelański. *Ostatni polihistor*, [w:] J. Maternicki, *Historia jako dialog. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 1996, s. 95–96.

zarys dziejów powszechnych, ale także wstęp do nauk historycznych. Dzieje monarchii austriacko-węgierskiej traktował na szerszym tle dziejów powszechnych ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Galicji w XVIII i XIX w.<sup>46</sup> Badawczo zajmował się średniowieczną i nowożytną historią Polski, znany jako inicjator i wydawca cennej dla historyków do dzisiaj *Bibliografii historii polskiej* (cz. 1–3, Lwów 1891–1914). W poglądach historiozoficznych był umiarkowanym przeciwnikiem szkoły krakowskiej i zwolennikiem szkoły Szymona Askenazego. Rozwinął działalność seminarium historycznego, w którym uczestniczyli wybitni później historycy, m.in. Teofil Modelski, Kazimierz Hartleb, Olgierd Górka, Stanisław Kętrzyński, Emil Kipa, Stanisław Kot, Adam Skałkowski i Jan Rutkowski. Jak stwierdzał T. Modelski – „Gruntowne wykłady przykuwały słuchaczy, na seminariach i ćwiczeniach żyły tradycje Liskego. Wprowadził również w 1906/7r. tzw. *privatissimum* w ściślejszym gronie, na którym omawiane były głównie kwestie metodologiczne, historyczno-polityczne i inne wśród swobodnej zupełnie wymiany myśli”<sup>47</sup>. W katedrze L. Finkla habilitował się też Ukrainiec Stefan Tomaszewski (Stepan Tomaszewski). W latach 1913–1914 jako docent wykładał historię Austrii dla Ukraińców w ich narodowym języku. Badał dzieje średniowiecznej i nowożytnej Rusi-Ukrainy, przedstawiciel państwowego kierunku w historiografii ukraińskiej<sup>48</sup>.

W 1906 r. z powodu osłabienia wzroku na wcześniejszą emeryturę przeszedł prof. T. Wojciechowski. Spośród dwóch głównych kandydatów, jego następcą, dzięki decydującemu poparciu prof. B. Dembińskiego (naturalnym, lwowskim kandydatem był prof. S. Askenazy) został docent remunerowany, a wkrótce nowo mianowany prof. nadzwyczajny Stanisław Zakrzewski (1907), o podobnej naukowej biografii przedlwowskiej co T. Wojciechowski<sup>49</sup>. Doktoryzował się (także habilitował) na UJ,

<sup>46</sup> T. Modelski, *Ludwik Finkel 20 III 1858–24 X 1930. Zarys biograficzny*, „Kwartalnik Historyczny” R. XLVI: 1932, t. 1, z. 1–2, s. 114.

<sup>47</sup> Ibidem, s. 146.

<sup>48</sup> O. Suchyj, *S. Tomaszewski (1875–1930)*, [w:] *Złota księga...*, s. 444–445; zob. też: N. Bortnjak, *Stepan Tomaszewski: Początki naukowej i hromadskiej pracy do 1914 roku*, [w:] *Ukraina w minutomu*, wyd. 2, Kyjiw–Lwów 1992, s. 93–115.

<sup>49</sup> Stanisław Kętrzyński, wówczas dyrektor warszawskiej Biblioteki Ordynacji Krasińskich, opierając się na relacji Stanisława Rembowskiego (mocno optującego za kandydaturą S. Askenazego), przedstawił przebieg posiedzenia Grona Profesorów Wydziału Filozoficznego w sprawie następstwa po prof. Tadeuszu Wojciechowskim na kierownictwie Katedry Historii Polski. Na posiedzeniu zawiązały się dwie strony (wg autora listu partie). Jedna optowała za Szymonem Askenazem (sam prof. T. Wojciechowski, L. Finkel, Władysław Semkowicz, Benedykt Dybowski, Kazimierz Twardowski, Mychajło Hruszewski), a druga (B. Dembiński, Jan Bożoż-Antoniewicz, Edward Porębowicz, Józef Kallenbach) za S. Zakrzewskim. Doszło do wzmożonej dyskusji. Obrońcy kandydatury Askenazego wytoczyli wiele argumentów. T. Wojciechowski stwierdził, że jeżeli chodziłoby o przydzielenie katedry komuś innemu niż Askenazemu, to miałyby godniejszych kandydatów od S. Zakrzewskiego, jak Waclaw Sobieski czy Waclaw Tokarz. L. Finkel zarzucał S. Zakrzewskiemu, że nie opublikował ani jednej pracy z dziejów politycznych. Dybowski i Twardowski wypominali Dembińskiemu i jego zwolennikom, że powodują się tylko względami osobistymi, nienawiścią ku Askenazemu i są nieuczciwi. L. Finkel podkreślał dobitnie, że S. Askenazy jest polskim patriotą. W dalszej części korespondencji S. Kętrzyński relacjonuje przewidywania Rembowskiego: „Dembiński swoją przewrotnością i stronnictwami zdoła przez Korytowskiego i Ćwiklińskiego wymóc na ministerstwie przeprowadzenie swojej sprawy – poza tym Andrzej Potocki [ówczesny namiestnik

a do Lwowa przybył z powodu problemów politycznych (działalność socjalistyczna) a także naukowych, jakie spotkały go w Krakowie. Już w lipcu 1903 r. został zaproponowany przez Uniwersytet Lwowski na prof. nadzwyczajnego nauk pomocniczych historii, ale wiedeńskie MWiO ze względów finansowych nie wyraziło na to zgody i dopiero od października 1905 r. mianowało go remunerowanym docentem tych nauk na Uniwersytecie Lwowskim, z przeniesieniem dotychczasowej *veniam legendi*<sup>50</sup>. Zajmował się średniowieczną historią Polski i Kościoła, co w przypadku następcy T. Wojciechowskiego okazało się trafnym wyborem. Kładł nacisk na rolę wybitnych jednostek w dziejach. Jako historyk doniosłą rolę przypisywał – za współczesną filozofią francuską – intuicji historycznej, czyniąc z niej często narzędzie badań. Prowadził wykłady z nauk pomocniczych historii (3 godz. tygodniowo) oraz ze średniowiecznej historii Polski i powszechnej (1–2 godz. tygodniowo)<sup>51</sup>. Zorganizował odrębne seminarium historii Polski, popularne wśród studentów. Jego uczestnikami byli m.in. wybitni później historycy jak wspomniany Władysław Semkowicz, który habilitował się u swojego promotora, od 1916 r. profesor UJ, najwybitniejszy przedstawiciel nauk pomocniczych historii w dziejach tej nauki w Polsce. W seminarium prof. S. Zakrzewskiego brali też udział Jan Rutkowski, późniejszy wybitny przedstawiciel historii gospodarczej w Polsce i Helena Polackówna. Według uczniów i współpracowników S. Zakrzewski uchodził za niezwykle wymagającego profesora.

Uczeni stanowili elitę lwowskiego środowiska historycznego okresu autonomii galicyjskiej. Pracowali przeważnie na Uniwersytecie Lwowskim, niejednokrotnie jednocześnie w głównych archiwach i bibliotekach miasta. Najliczniejszą grupę stanowili na Wydziale Filozoficznym. Pracowało tam 14 historyków *sensu stricto*, w tym 8 Polaków i po 3 Ukraińców i Niemców. Katedra historii Polski powstała tam w 1883 r., a katedra historii Ukrainy (choć pod szerszą zakresowo nazwą) w r. 1894. Swoje katedry posiadali tu wybitni historycy lwowscy o wielkich zasługach

---

Galicji – przyp. A.T.] będzie zapewne przeciwnym Askenazemu”. Okazało się, że przewidywania Rembowskiego na korzyść katedry dla S. Zakrzewskiego okazały się prorocze. List Stanisława Kętrzyńskiego do Stanisława Zakrzewskiego. Warszawa 10 VII 1904 r. ZNiO, rps 7346/II, k. 83–85.

<sup>50</sup> Biografia naukowa z 30 VI 1920 r. Teczka osobowa Stanisława Zakrzewskiego. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie. DALO, f. 26, op. 5, t. 715, k. 37. Podejmując starania o przejście Zakrzewskiego z Krakowa do Lwowa, równocześnie starano się o wznowienie dla niego samodzielnej „systemizowanej” katedry nauk pomocniczych. Zwracając się do c.k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty, argumentowano, że takie katedry istnieją we wszystkich uniwersytetach austriackich, a jej brak we Lwowie powoduje trudne do powetowania luki w dziedzinie metodyczno-krytycznego przygotowania historyków, tym bardziej że świeżo wprowadzone rozporządzenie o zatrudnianiu urzędników w archiwach państwowych wymagało zdania egzaminu z nauk pomocniczych. S. Ciara, *Nauki pomocnicze historii na Uniwersytecie Lwowskim do 1918 r.*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. III, s. 204.

<sup>51</sup> K. Błachowska, *Stanisław Zakrzewski (1873–1936)*, [w:] *Złota księga...*, s. 383. W wykładach przeważały nauki pomocnicze, z przewagą dyplomatyki i paleografii, z elementami chronologii. Potwierdza to opinię Władysława Semkowicza, jednego z najwybitniejszych podopiecznych Zakrzewskiego, że kładł on nacisk na kształcenie swych uczniów w paleografii i dyplomatyce. Owocowało to pracami uczniów mistrza, podejmujących tematy z dyplomatyki, np. Olgierda Górki (1911, 1912). S. Ciara, *Nauki pomocnicze...*



badawczych dla historiografii polskiej, jak Ksawery Liske, Tadeusz Wojciechowski, Bronisław Dembiński, Szymon Askenazy i Ludwik Finkel, a także dla historiografii ukraińskiej: Mychajło Hruszewski i Isydor Szaranewycz. Czterech z nich: K. Liske, S. Askenazy, L. Finkel, a także M. Hruszewski wychowało plejadę uczniów, którzy rozwijali ich historiograficzne idee i wnieśli duży wkład w rozwój historiografii polskiej i ukraińskiej. Ich wychowankami byli wybitni historycy polscy, głównie lwowscy, ale również krakowscy i warszawscy, zarówno mediewiści: O. Balzer, A. Semkowicz, T. Modelski, F. Papée, S. Smolka, S. Kętrzyński, jak i nowożytnicy: E. Kipa, W. Konopczyński, S. Kot, A. Skałkowski, J. Rutkowski, N. Gąsiorowska czy B. Pawłowski, oraz ukraińscy, jak I. Krypiakiewicz, M. Korduba, S. Tomasiwski czy M. Czubyty. Kierownicy katedr niejednokrotnie umożliwiali swoim seminarzystom publikowanie prac w naukowych czasopismach czy historycznych seriach wydawniczych (K. Liske, S. Askenazy, M. Hruszewski). Znamienny jest jednak fakt, że tylko w jednym przypadku, bezpośrednim następcą mistrza (I. Szaranewicz) został jego seminarzysta (L. Finkel). Wykładowcy w historycznych katedrach Wydziału Filozoficznego wnieśli także duży dorobek w rozwój oświaty historycznej, szczególnie we Lwowie i w innych miejscowościach Galicji Wschodniej. Absolwentami bowiem tych katedr była większość nauczycieli historii na tym terenie.

### **Activity of the historians *sensu stricto* in the work of the Chairs of the Philosophical Faculty of the Lviv University (1860 – 1918)**

#### **Abstract**

In the period of the broadly understood “Galician autonomy”, the University of Lviv employed 108 historians *sensu stricto* and *sensu largo*, which was 30% of the whole Lviv historian circles. Historians were most numerous in the Faculty of Philosophy (67). In the Faculty of Law there were 27 historians, in the Faculty of Theology – 13, and 2 in the Medical Faculty.

Historians working in the Faculty of Philosophy were employed in 31 Chairs. The historians *sensu stricto* worked in 5 historical Chairs, in which 14 persons were employed: 8 Poles, 3 Ukrainians and 3 Germans. The Head of the Chair of General History was: Heinrich von Zeissberg, since 1871 – Ksawery Liske (the founder of the Lviv didactic historical school), and his follower since 1891 – Bronisław Dembiński. The Chair of Austrian History was first headed by Robert Rösler, then since 1871 Isydor Szaranewicz, and then since 1899 – Ludwik Finkel. The Polish History Chair, established in 1883 was run by Tadeusz Wojciechowski, and since 1907 – Stanisław Zakrzewski. In 1894 the Second General History Chair, including the Eastern European history, was created; its lecture language was Ruthenian, and it was headed by Mychajło Hruszewski. The Chair of the New History of Poland, established in 1902, was directed by Szymon Askenazy.

Four of the above-mentioned professors: K. Liske, S. Askenazy, L. Finkel and M. Hruszewski educated a splendid team of disciples, who develop their historiographic ideas and contributed significantly to the development of Polish and Ukrainian historiography. The Chair Heads frequently enabled their seminar students to publish their works in the scientific journals or historical series (K. Liske, S. Askenazy, M. Hruszewski). Lecturers from the historical Chairs made considerable contribution to the development of historical education, mainly in Lviv and other Galician towns, especially in the eastern parts, as most of the history teachers in the region were graduates from the University's History Chairs.